

Piękne Gerlos i nasza noworoczna wyprawa w góry

Zaraz po świętach Bożego Narodzenia wybraliśmy się z rodziną i moim Dominikiem na wyjazd do Gerlos, miejscowości położona w południowo-wschodniej części Austrii. Piękne, klimatyczne miasteczko położone w dolinie między Alpami. Z każdej strony otoczeni byliśmy wyciągami. Wystarczyło włożyć sprzęt i JAZDA

!

Wyciągów jest tam tak wiele, że nawet przy zapełnionym miasteczku w kolejce nie stoi się dłużej niż 5 minut. Stoki działają tam do godziny 16, nie są oświetlane tak jak w Polsce, ale to wielki plus.

Do godziny 16 człowiek jest w stanie wyjeździć nawet 3000 KALORII! Po zjazdach trasą zjeżdża się prosto pod hotel, ściągamy sprzęt, ciuszki, bierzemy szybki prysznic, wkładamy szlafrok i klapki i lecimy do SAUNY <3

To chyba najlepszy odpoczynek po 6 h na stoku. Mięśnie się rozluźniają, dzięki czemu na drugi dzień nie odczuwamy bólu. Relaks, cisza... i kontrastowanie temperatur sprawia, że nasze ciało wyrzuca z siebie toksyny, uodparnia się, skóra staje się jędrniejsza i miłusia w dotyku!

Uwielbiam takie wyjazdy z rodziną <3 Spędziliśmy tam super czas i wyjeździliśmy się za cały rok !

Zostawiam Was ze zdjęciami









